

Postanowienie z dnia 18 maja 2000 r.

II UZ 38/99

Spór o to, czy wartość wykupionych pracownikom przez pracodawcę polis grupowego ubezpieczenia na życie stanowi dochód, od którego należy odprowadzić składkę na ubezpieczenie społeczne jest sporem o podstawę wymiaru tej składki w rozumieniu art. 393 pkt 5 KPC.

Przewodniczący SSN Andrzej Kijowski (sprawozdawca), Sędziowie SN: Jerzy Kuźniar, Teresa Romer.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 18 maja 2000 r. sprawy z wniosku „P.” K., Zakłady Farmaceutyczne SA przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w K. o składki na ubezpieczenie społeczne, na skutek zażalenia organu rentowego na postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 9 lutego 2000 r. [...]

p o s t a n o w i ł :

o d d a l i ć zażalenie, nie obciążając strony pozwanej kosztami postępowania zażaleniowego.

U z a s a d n i e n i e

Sąd Apelacyjny-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Krakowie postanowieniem z dnia 9 lutego 2000 r. [...] odrzucił kasację, którą Zakład Ubezpieczeń Społecznych-Oddział w K. wniósł od wyroku tegoż Sądu Apelacyjnego z dnia 2 grudnia 1999 r., zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Krakowie z dnia 2 września 1998 r. w ten sposób, że Zakłady Farmaceutyczne „P.” S.A. w K. „zwolnił z obowiązku” zapłaty składek na ubezpieczenie społeczne od równowartości polis ubezpieczenia na życie w okresie od marca 1996 r. do czerwca 1997 r. wykupionych na rzecz pracowników w PZU – „Pogodna Jesień”. W motywach odrzucenia kasacji Sąd Apelacyjny wskazał, że jest ona niedo-

puszczalna ze względu na przedmiot sporu. Zgodnie bowiem z art. 393 pkt 5 KPC kasacja nie przysługuje w sprawach o określenie podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne. Tego dotyczy zaś przedmiotowy spór, w którym idzie o ustalenie, czy wartość polis ubezpieczenia na życie, wykupionych pracownikom przez pracodawcę z jego środków, stanowi dochód z tytułu wykonywania pracy w ramach stosunku pracy, a tym samym jest objęta zakresem zastosowania § 7 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 29 stycznia 1990 r. w sprawie wysokości i podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne, zgłaszania do ubezpieczenia społecznego oraz rozliczania składek i świadczeń z ubezpieczenia społecznego (jednolity tekst: Dz.U. z 1993 r. Nr 68, poz. 330 ze zm.). Spory dotyczące prawidłowego stosowania § 7 powołanego rozporządzenia są też traktowane w orzecznictwie Sądu Najwyższego jako nie podlegające kasacji, którego przykłady zostały wskazane przez Sąd Apelacyjny.

Na powyższe postanowienie zażalił się organ rentowy, domagając się uchylecia kwestionowanego orzeczenia i „nadania dalszego biegu kasacji”. W uzasadnieniu zażalenia podniesiono, że pierwotnie zaskarżona decyzja ZUS z dnia 15 września 1998 r. zawiera nie tylko „stwierdzenie zobowiązania do zapłaty różnicy składek”, lecz „równocześnie obciążenie strony odwołującej się kwotą składki i wezwanie do zapłaty w określonym terminie”. W tych warunkach „odrzućcie kasacji byłoby uzasadnione tylko w przypadku, gdyby spór dotyczył jedynie określenia podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne, a więc samej zasady, a nie zupełnie konkretnej zapłaty kwoty składek”. Wnoszący zażalenie wskazał też, że „za merytorycznym rozpatrzeniem sprawy” przemawia wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 lutego 1999 r., III ZP 39/98, dotyczący sprawy o analogicznym stanie faktycznym.

Na zażalenie organu rentowego odpowiedziały Zakłady Farmaceutyczne „P.” S.A., wnosząc o oddalenie zażalenia oraz o zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych. Uzasadnienie tego pisma procesowego polega w przeważającej mierze na relacji z przebiegu postępowania w niniejszej sprawie. Co się natomiast tyczy meritum samego środka zaskarżenia, a więc pytania o dopuszczalność kasacji, to odpowiedź ogranicza się do twierdzenia, że „spór nie dotyczy wyliczenia wysokości konkretnej kwoty, lecz określenia elementów podstawy wymiaru składek i tym samym kasacja w tej sprawie jest niedopuszczalna z uwagi na przepis art. 393 pkt 5 kpc”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie jest bezzasadne i podlega oddaleniu. Sąd Apelacyjny słusznie bowiem wskazał, że spory dotyczące zastosowania § 7 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 29 stycznia 1990 r. w sprawie wysokości i podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne, zgłaszania do ubezpieczenia społecznego oraz rozliczania składek i świadczeń z ubezpieczenia społecznego są w zasadniczo jednolitym i ustabilizowanym orzecznictwie traktowane jako sprawy o określenie podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne, a więc sprawy, w których kasacja nie przysługuje (art. 393 pkt 5 KPC), bez względu na to, jakich elementów kształtujących wysokość tej podstawy miałby dany spór dotyczyć. Prawnej doniosłości nie ma zatem podniesiony w zażaleniu argument, że pierwotnie zaskarżona decyzja zawierała nie tylko ustalenie, iż do podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne wchodzi wartość polis osobowego ubezpieczenia na życie, wykupionych przez Spółkę na rzecz jej pracowników, lecz również wezwanie Spółki do zapłacenia „zupełnie konkretnej kwoty składek”. Spółka nie kwestionuje bowiem prawidłowości wyliczenia różnicy pomiędzy kwotą należnych i zapłaconych składek, tylko twierdzi, że wspomniane polisy nie są pracowniczym dochodem ze stosunku pracy, a tym samym wydatki na ich zakup nie wchodzi do podstawy wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne. Przedmiotem sporu jest więc zasadność wliczania owych polis do podstawy wymiaru składki, czyli poprawność „określenia” tej podstawy, a charakteru tego nie odbiera sprawie oczywisty skądinąd fakt, że różne stanowiska stron mają swe odpowiedniki w konkretnych kwotach pieniężnych.

Co prawda, w wyroku z dnia 11 lutego 1999 r., III ZP 39/98, Sąd Najwyższy uznał, że kwoty składek uiszczonych przez pracodawcę na grupowe ubezpieczenie na życie pracowników były dla nich przed dniem 9 lipca 1998 r. dochodem z pracy, od którego należało opłacić składki na ubezpieczenie społeczne (OSNAPiUS 2000 nr 7, poz. 284), lecz teza ta pozostaje bez wpływu na kwestię niedopuszczalności wnoszenia w takich sprawach skargi kasacyjnej. W postępowaniu zakończonym powołanym wyrokiem zostało Sądowni Najwyższemu przedstawione do rozstrzygnięcia zagadnienie prawne budzące poważne wątpliwości, co w świetle art. 390 § 1 KPC jest dopuszczalne ze strony sądu rozpoznającego apelację w sprawie, w której kasacja nie przysługuje. Jakkolwiek Sąd Najwyższy odmówił podjęcia uchwały, to nie spowodowała tego ewentualna niedopuszczalność pytania, tylko wadliwy sposób jego

sformułowania. Równocześnie Sąd Najwyższy uznał, że celowe jest przejęcie sprawy do rozpoznania i merytoryczne rozstrzygnięcie apelacji zainteresowanego pracodawcy. Oddalając tę apelację orzekł więc Sąd Najwyższy w postępowaniu apelacyjnym, a nie w postępowaniu kasacyjnym.

Organ rentowy nie jest więc w stanie z formalnych przyczyn doprowadzić do kasacyjnej kontroli wyroku Sądu Apelacyjnego. Musiał zatem przegrać postępowanie zażaleniowe, chociaż jego szczególny kontekst społeczno-ekonomiczny uzasadnia odstąpienie od obciążenia organu rentowego kosztami zastępstwa procesowego wygrywającej Spółki (art. 102 KPC).

Z powyższych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 393¹⁹ w związku z art. 397 § 2 i art. 385 KPC orzekł jak w sentencji.

=====